

Notatki skrupulatne (I)

piętnaście nieruchomych łabędzi,
dwa troszkę oddalone. Zdążyłem policzyć,
choć nie wiedziałem: patrzeć na nie

czy liczyć i tracić z oczu kreskę, którą są obrysowane
albo tę chwilę, kiedy jeden z nich postanowił
policzyć mnie i zmierzyć własnym konturem

Maciej Raś

Notatki skrupulatne (II)

mężczyzna w Środzie Wielkopolskiej
wytrwale gonił ruszający pociąg
by tuż przed końcem peronu
okazać pasażerom swe pośladki.

Kiedy pospiesznie odpinał pasek od spodni
i kiedy trwał w wypiętej pozycji pomyślałem,
że nowina, którą w ten sposób zwiastuje
jest dobra. Uśmiechnąłem się delikatnie

Maciej Raś

Notatki skrupulatne (III)

dzisiaj nie ma umierania. Dzisiaj
świeci, że nie widać żadnej rzeczy
z której umieranie jest zrobione
ani żadnych innych rzeczy które

można być jakoś złożyć i powiedzieć:
umieranie, albo coś podobnego,
co też pani mówi, o tym nie wiedziałam

Maciej Raś